

Anna Dzięgielewska
Uniwersytet w Białymstoku

WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE MŁODZIEŻY PRZYGOTOWUJĄCEJ SIĘ DO PRZYJĘCIA SAKRAMENTU BIERZMOWANIA JAKO ELEMENT DUSZPASTERSTWA MŁODZIEŻY

PATRIOTIC EDUCATION OF THE CONFIRMATION CANDIDATES

John Paul II much relied on young people. He saw them as a great potential of goodness which was to be the beginning of the 'civilisation of love'. One of the tasks of the Church is to make the young responsible for the reality they live in. It is done within the chaplaincy of the young. One of its aspects is parish pre-confirmation courses. Their purpose is not only to prepare the young for the sacrament of Christian maturity, but also to make them sensitive to national and religious identity and to shape the future of the world they live in.

Człowiek jest drogą posługi Kościoła¹. Przeto Kościół ma prawo i obowiązek kształtować rzeczywistość społeczno-polityczną i strzec niezaprzeczalnych praw ludzkich i chrześcijańskiej wolności². Nadprzyrodzony cel istnienia ludzkiego, polegający na zjednoczeniu się osoby z Pierwowzorem³, domaga się rozwijania człowieczeństwa, w celu budowania społeczeństwa według Bożego zamysłu⁴. Służy temu wychowanie. Jego obowiązek spoczywa oczywiście na rodzicach. Kościół przychodzi im z pomocą poprzez duszpasterstwo młodzieży⁵. Elementem duszpasterskiej troski o młodzież jest wychowanie patriotyczne, które w dobie

¹ LdR, 1.

² E. Jabłońska-Deptuła, *Czy może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? Kościół, religia, patriotyzm*, Paryż 1987, s. 82.

³ Por. E. Ozorowski, *Słownik podstawowych pojęć teologicznych*, Warszawa 2007, s. 343.

⁴ KDK, 42.

⁵ Zob. E. Ozorowski, *Człowiek – drogą Kościoła*, Białystok 2003, s. 12-13.

globalizacji, istnienia nacjonalizmu i kosmopolityzmu, migracji narodów, stanowi podstawę integralnego rozwoju człowieka i pokoju światowego. Celem tegoż wychowania jest wychowanie do wolności, łączącej się z odpowiedzialnością za wspólnotę narodową⁶. Ma ono miejsce w sposób szczególny w formacji dojrzałości chrześcijańskiej, jak się określa Sakrament Bierzmowania. W tym okresie ludzkiego życia, kiedy kształtują się wzorce postępowania, Kościół nie tylko budzi świadomość religijną młodych, lecz nadto narodową.

1. Wychowanie patriotyczne – szkołą bogatszego człowieczeństwa

Episkopat Polski w swych programach duszpasterskich, poświęconych młodzieży, poruszał zagrożenia wiary: ateizacja, demoralizacja, bezideowość, osłabienie więzi z przeszłością narodu, osamotnienie młodzieży, wynarodowienie⁷. Przeciwdziałać tym tendencjom miało duszpasterstwo młodzieży, umacniające w niej zadania wynikające z dojrzałości chrześcijańskiej. W sercu działalności Kościoła zawsze jest młodzież, ponieważ od jej postaw moralnych zależy przyszłość nie tylko Kościoła, ale i Ojczyzny, a w szerszej perspektywie – i świata. Stąd nacisk na kształtowanie wrażliwych sumień i odpowiedzialności młodych za Kościół i społeczeństwo.

W formację osobowości młodych ludzi wpisuje się tegoroczny program duszpasterski pod hasłem „W komunii z Bogiem”, będący pierwszym cyklem trzyletniego programu obejmującego lata 2010–2013, wyrażający się w sformułowaniu „Kościół domem i szkołą komunii”. Motyw przewodni tegoż programu koncentruje się wokół eklezjologicznego pojęcia komunii⁸. Ma ono doniosłe znaczenie nie tylko z uwagi na naukę doktrynalną, lecz dla mentalności młodego człowieka, który chętnie wprowadza do rozumienia natury Kościoła dualizm: „ja” i „oni”, przy czym to „ja” – buntownicze, uważające się za jedyną ostoję nieskazitelności i czystości ideałów, zaś „oni” – do których zalicza „dorosłych” (tak duchownych, jak i świeckich) – to zakłamaną zdrajcę wartości, którego trzeba – w obronie prawdy i szlachetności – piętnować i zmieniać. Przeto kluczowym zagadnieniem, przed którym staje Kościół jest ukazanie wrażliwej na wartości młodzieży, że Kościół to nie zwalczające się ze sobą gangi, lecz wspólnota, za którą jest również ona odpowiedzialna, gdyż jacy są młodzi, taki i Kościół. Odejdźcie od instytucyjnego pojmowania Kościoła, jawi się jako priorytet wprowadzania gimnazjalistów w chrześcijański paradygmat wartości, jakim są honor, odwaga, szlachetność, sprawiedliwość, miłość. W motywach podjęcia zmiany wizerunku Kościoła nie

⁶ Por. T. Zadykowicz, *Czy może istnieć świat bez wartości?*, Białystok 2003, s. 21; DWCH, Wstęp.

⁷ M. Olszewski, *Duszpasterstwo parafialne. W świetle programów duszpasterskich Episkopatu Polski 1967-2000. Studium teologiczno-pastoralne*, Białystok 2005, s. 299-302.

⁸ *Trzyletni program duszpasterski w Polsce 2010-2013*, I.

chodzi o dalekowzroczną obawę, którą wyraził Episkopat, odchodzenia młodych od Kościoła⁹, lecz o swoisty nowy antyklerykalizm, zjawisko, dla którego możemy dać roboczą i umowną nazwę – antysuperbianizm (od. łac. „superbia” – „pycha”; „superbio” – „przechwalać się”; „superbus” – „wyniosły”, „okazały”).

Antyklerykalizm, jak podkreśla każda encyklopedia, jest fundamentalistyczną i fanatyczną ideologią społeczno – polityczną, wymierzoną w Kościół i wrogo ustosunkowująca się do duchowieństwa jako takiego¹⁰. Antysuperbianizm zaś możemy pojmować jako doświadczenie egzystencjalne, jeden z owoców postmodernistycznego myślenia, który nie jest ukierunkowany na niszczenie instytucji kościelnej ani duchowieństwa, spychanie na margines życia społecznego. U jego podłoża znajduje się Norwidowskie doświadczenie ideałów, które sięgnęły bruku, sprzeciw wobec wyniosłości członków Kościoła, a także – jak to zostało ujęte w *Programie* – na nieutożsamianiu wiary z religijnością, poszukiwaniu żywej, prawdziwej wiary, pozbawionej emocjonalności i szukaniu wzruszeń, tak często stanowiących podstawę religijności kościelnych wspólnot: „Należy dziś starannie odróżnić wiarę w Boga od religijności. Ta ostatnia nie zawsze implikuje wiarę. Często ją spłaszcza i redukuje do wymiaru horyzontalnego”¹¹. To doświadczenie przez młodzież powierzchownej religijności i swoistej zdrady ideałów i wartości, których uczyła się i którymi żyła od wieku rozeznania w zderzeniu się w ich poczuciu z praktyką odchodzenia od nich w niektórych kręgach kościelnych, wywołuje bunt nie przeciw Kościołowi, nie przeciw księżom, nie przeciw wiernym świeckim, lecz przeciwko ich niekiedy złym poczynaniom – odchodzeniu w życiu i poczynaniach od prawdy, szlachetności, odwagi, a uleganiu prestiżowi, chęci władzy, próżności, gromadzeniu wartości materialnych, przy jednoczesnym braku choćby wyczucia na drugiego człowieka. Owa świadomość prowadzi do poczucia zagubienia i samotności młodych ludzi – oto przepełnieni buntem, biblijnym „świętym gniewem” nie znajdują we wspólnocie eklezjalnej oparcia ani zrozumienia: w szkole są wyganiani za drzwi, przez „pobożnych” parafian okrzyknięci mianem heretyków. Dostrzegając ów zapal młodych do zmiany rzeczywistości, opartej na szeroko rozpowszechnionym wygodnym stylu życia, Episkopat w *Programie* kieruje ich uwagę na drogę jej realizacji. Na nią składają się: miłość¹², jedność z wiernymi w Kościele prowadząca do zjednoczenia ze źródłem szczęścia, które jest podstawowym pragnieniem ludzkim, a nie jest obce również młodym, jakie może dać jedynie Bóg.

Ukazanie młodzieży komunijnego charakteru wspólnoty eklezjalnej jest istotne nie tylko ze względu na budzenie w niej odpowiedzialności za Kościół, który staje się nie wokół nich, tylko w nich i przez nich, ale nade wszystko ze względu

⁹ Zob. tamże, II.3.

¹⁰ Zob. B. Petrozolin-Skowrońska (red.), *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1992, s. 38.

¹¹ *Trzyletni program...* dz. cyt., X.

¹² Zob. tamże, VII.

na źródło ich mocy bijące w Kościele – jest nim oczywiście Bóg, który, wszczepiając w naturę ludzką charakter społeczny, komunijny, zdolność do wyjścia ku drugim, dał mu wspólnotę, będącą środowiskiem jego samorealizacji. Doktryna zjednoczenia z Bogiem poprzez widzialną rzeczywistość wiernych¹³, jako warunek ludzkiego rozwoju, wyrażająca się w byciu we wspólnotie eucharystycznej, jawi się jako principium konstituowania w wierzącym rzeczywistości duchowej, co podkreśla Episkopat w *Programie*: „Bez wspólnoty eucharystycznej zanikałaby powoli rzeczywistość Kościoła w poszczególnym wierzącym”¹⁴, odnosząc do ambicji młodego człowieka można by było powiedzieć: „Bez Kościoła nie można wzrastać w samorealizacji”. On jest nauczycielem moralności, bez której niepodobna mówić o ludzkim rozwoju. Przeto Episkopat zwraca uwagę na konieczność przyłgnięcia młodych do wspólnoty kościelnej, nie ze względu na dręczenie ich postawami niektórych konformistów, lecz ze względu na osobowe źródło Miłości, Boga, dające wzrost osobowościowy. Ukazanie komplementarności zjednoczenia z Bogiem i z ludźmi¹⁵ stanowi podstawę uświadomienia młodzieży jej tożsamości chrześcijańskiej, a dzięki niej – także narodowej.

W rozwoju osobowościowym młodego człowieka, na co zwraca uwagę Episkopat, nieocenioną rolę pełni rodzina, jako Kościół domowy. Wspomagać ją w tym zadaniu ma katecheza, której przypisany jest, przynajmniej z założenia, wymiar eklezjotwórczy¹⁶. Jak czytamy w *Programie*, miejscem jej realizacji ma stać się rodzina, szkoła i parafia. W parafii winna przybierać formę katechezy sakramentalnej¹⁷.

Wychowanie ma wspomagać rozwój osobowy człowieka, polegający na umiejętności wyboru dróg prowadzących do ostatecznego celu. Nie może ono być prostym wpojeniem praw, ale winno przekształcić się poprzez interioryzację wartości w samowychowanie¹⁸. Wobec negatywnej aksjologii personalistycznej, przejawiającej się w kryzysie ideowym¹⁹, wobec globalizacji, w której narody zatracają swoją podmiotowość i odrębność, Kościół ma pomóc młodzieży w odnalezieniu tożsamości katolickiej i narodowej²⁰. Młodzi mają być ludźmi wierzącymi²¹ oraz patriotami. Kościół dostrzega w młodych „głębką tęsknotę za autentycznymi wartościami, mającymi swą pełnię w Chrystusie”²². Młodzież ma

¹³ Zob. tamże, V.

¹⁴ Tamże, V.

¹⁵ Zob. tamże, X.

¹⁶ Zob. tamże, IX.

¹⁷ Tamże, IX.

¹⁸ E. Ozorowski, *Słownik...*, dz. cyt., s. 343.

¹⁹ Zob. S. Kowalczyk, *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, Lublin 2006, s. 191.

²⁰ J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, Warszawa 2005, s. 105.

²¹ Por. F. Woronowski, *Chrześcijanin nowej ery*, Łomża 2000, s. 6-45.

²² Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, 9.

podjąć trud odnowy świata²³. Na tę misję Kościół przygotowuje młodych poprzez kształtowanie ich osobowości duchem Ewangelii. W tej formacji osobowościowej kładzie się nacisk na wychowanie patriotyczne.

Patriotyzm, jako umiłowanie Ojczyzny²⁴, jest wiernością woli, idei narodowej oraz obroną interesu narodowego²⁵. Opiera się na tożsamości narodowej. Stanowi zrozumienie dziejów i budowanie przyszłości na trwałych korzeniach²⁶. To krzewienie polskości winno przybierać formę swoistej pracy organicznej, systematycznego uwrażliwiania na wartości niepodległościowe, takie jak: wiara, suwerenność, wolność²⁷. Miłość Ojczyzny koncentruje się wokół materialnej i duchowej jej strony. Do pierwszej z nich można zaliczyć: terytorium, naród, prawa i ustawy. Do drugiej zaś – obyczaje narodowe, język i szeroko pojętą kulturę ojczystą²⁸. Patriotyzm posiada swoją wartość moralną. Jan Paweł II tłumaczył ją poprzez odniesienie analogiczne do etymologicznego związku „ojcowizny” i „ojcostwa” w rodzinie, uzasadniając miłość Ojczyzny wypływającą z miłości względem rodziców²⁹. Ten aksjologiczny paradygmat miłości Ojczyzny, wychodzący z ontologicznej podbudowy jej rodzącej funkcji obywateli, pociąga za sobą imperatyw obrony nie tylko jej zewnętrznej niepodległości, ale w czasach pokoju – pielęgnowanie ojczystej kultury, kształtowanie osobowości w oparciu o wartości chrześcijańskie i tradycji niepodległościowej. Związek ontologiczno-aksjologiczny patriotyzmu wyjaśniał abp J. Życiński, podkreślając relacje patriotyzmu i wartości, bez których byłby zbiorem wyćwiczonych zachowań i którego w związku z tym nie można nauczyć przez tresurę³⁰. Dzisiaj często obserwuje się wynarodowienie młodych Polaków, którzy nie chcą znać polskości i nie są z niej dumni, chcąc się stawać coraz bardziej „europejscy”, zapominając, że korzenie europejskiej cywilizacji tkwią w wartościach chrześcijańskich. Kształtowanie postaw patriotycznych młodych przeto nie może wyczerpywać się jedynie w przekazie tradycji narodowych, wdrażaniu w kulturę, kształtowaniu cnót obywatelskich, wychowaniu do dobra wspólnego³¹, lecz winno sięgać do głębin ich sumień, pobudzając do budowania swojego życia w duchu ofiarnej służby Ojczyźnie i rodakom. W program

²³ Por. VS, 98. Zob. Jan Paweł II, *Wstańcie! Już czas!*, Homilia wygłoszona w Szwajcarii 6 VI 2004 r., „Nasz Dziennik” 6 (2004) nr 132, s. 6.

²⁴ W. Stróżowski, *Na marginesie „O miłości Ojczyzny” Karola Libelta*, [w:] M. Michalewicz (red.), *Patriotyzm wczoraj i dziś*, Kraków 2003, s. 41.

²⁵ Zob. A. Walicki, *Naród, nacjonalizm, patriotyzm*, Kraków 2009, s. 343-344.

²⁶ E. Jabłońska-Deptuła, *Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi..?*, dz. cyt., s. 7.

²⁷ Tamże, s. 21.

²⁸ Zob. W. Stróżowski, *Na marginesie „O miłości Ojczyzny”*, dz. cyt., s. 31-37.

²⁹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 71.

³⁰ J. Życiński, *Rola wartości etycznych w kształtowaniu postaw*, [w:] *Patriotyzm wczoraj...*, dz. cyt., s. 82.

³¹ Zob. A. Skreczko, *Wychowanie patriotyczne*, „W Służbie Miłosierdzia” 193 (2006) nr 5, s. 4.

ten wpisuje się formacja parafialna kandydatów do bierzmowania, obejmująca młodzież w wieku 15-16 roku życia.

2. Elementy wychowania patriotycznego w formacji kandydatów do bierzmowania

Katecheza jest integralną formacją chrześcijańską³². Owa formacja jest prowadzona w szkole, dając młodzieży niezbędną wiedzę religijną. Jej celem jest kształtowanie tożsamości religijnej młodych ludzi³³ oraz, wobec niepokojących przemian społeczno – nastrojowych, przebiegających pod szyldem globalizacji, „wychowanie ku wartościom narodowo – patriotycznym, którymi są: Ojczyzna, patriotyzm, państwo, pokój”³⁴. Aby wzbogacić formację intelektualną postawami moralnymi, młodzież przed przystąpieniem do sakramentu bierzmowania uczestniczy w odbywanych regularnie spotkaniach formacyjnych. Trzyletni cykl, oparty o program „Wyplłyn na głębię”, pod wspólnym hasłem „Ewangeliczna rewizja życia” formacji kandydatów do bierzmowania podzielony jest na kolejne etapy roczne. Pierwszy rok upływa pod hasłem „Osoba”, drugi – „Wspólnota” i trzeci – „Kościół”. Przeglądając podręczniki animatorów, nie natrafiamy na słowo „Ojczyzna”, „patriotyzm”, ale nie oznacza to wcale braku podejmowania refleksji nad zagadnieniami narodowymi. Formacja młodzieży kładzie bowiem nacisk na aksjologiczny aspekt patriotyzmu – budzenie świadomości dojrzałego człowieczeństwa, który nie lęka się być uczniem Chrystusa³⁵. Ukazywana jest młodzieży prawda o wierze, jako fundamencie życia, o człowieku jako osobie, stworzonej na obraz i Boże podobieństwo. Nadto uwrażliwiona młodzież zostaje na fundamentalne wartości chrześcijańskie, budujące cywilizację. Są nimi: prawda, miłość, miłosierdzie, odwaga, honor, ofiarność, poszanowanie ludzkiej godności. Prowadzą one do ujęcia narodu w perspektywie personalistyczno-wspólnotowej. Akcentuje się chrześcijański personalizm społeczny, wskazujący na naturalne i religijne aspekty patriotyzmu³⁶. Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym jest zadaniem ważnym z uwagi na szerzenie się postaw nacjonalistycznych i terrorystycznych³⁷. Przeto najistotniejszym fundamentem wychowania patriotycznego młodzieży staje się budzenie w nich dumy państwowej przy jednoczesnym

³² Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Watykan 1997, s. 84.

³³ Zob. P. J. Chmura, *Dynamika religijności współczesnej młodzieży polskiej jako wyzwanie duszpasterskie*, Kraków 2008, s. 211.

³⁴ K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, Kielce 2006, t. II, s. 9.

³⁵ Podkreślanie lęku ludzkiego jako ograniczającego działanie wywodzi się od nauki kard. S. Wyszyńskiego, który pisał w *Zapiskach więziennych*, wydanych w Paryżu 1982, s. 94: „Największym brakiem apostoła jest lęk, bo budzi nieufność do potęgi Mistrza, ścisła serce i kurczy gardło”.

³⁶ K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom...*, dz. cyt., s. 39.

³⁷ Tamże, s. 122.

szacunku do innych nacji, kultur, obyczajów. Tożsamość zaś europejską stawia się na fundamencie wartości chrześcijańskich, a nie na idei globalnego wynaradawiania. Młodzież winna być świadoma swej narodowej odrębności, a zarazem budować europejską cywilizację na fundamencie wartości ogólnoludzkich oraz w przyszłości podjąć odpowiedzialność za materialny i duchowy kształt Polski.

Wychowanie ku wartościom patriotycznym młodzieży przygotowującej się w parafiach do sakramentu bierzmowania ma charakter „samowychowania narodu drogą pedagogii religijno-moralnej”³⁸. Jego źródłem są słowa Jana Pawła II wypowiedziane w Gdańsku – Westerplatte 12 czerwca 1987 roku podczas Liturgii Słowa: „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie może nie walczyć, jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić, nie można zdezerterować, wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić tak, jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie; tak, obronić – dla siebie i dla innych. Chodzi bowiem o wartości trwałe i niezmiennie”. Młodzież ma być stróżem poranka, czyniącym z kraju „cywilizację miłości”, opartą na poszanowaniu godności każdego obywatela.

Duszpasterstwo parafialne nie ogranicza się do przekazu wiedzy, lecz formuje młodzież duchowo i intelektualnie, stanowi towarzyszenie jej na drodze wiary, kształtowanie postaw, uwrażliwiający na piękno chrześcijańskiego życia³⁹.

3. Próba oceny: Czy duszpasterstwo parafialne staje na wysokości zadania wychowania młodych ku wartościom narodowo-patriotycznym?

Parafialne spotkania młodzieży w grupach dyskusyjnych są novum na polu wychowawczym. Niestety, w niektórych parafiach są realizowane po najniższej linii oporu – są przeprowadzane chaotycznie po wspólnej Mszy św., bez podziału na grupy, ograniczające się jedynie do sprawdzenia listy obecności. Związane to jest z postawą samych katechetów, którzy parafialne spotkania przed bierzmowaniem traktują jako dodatkową kartkę wpiętą do segregatora gromadzącego ich dorobek zawodowy potrzebny do awansu zawodowego i którym brakuje miłości i cierpliwości do wychowanków, z utrwaleniem negatywnych oczekiwań wobec nich. Parafie, które starają się stawać na wysokości zadania, organizują spotkania niekiedy na żenującym poziomie wychowawczym. Stan ten jest związany z brakiem przygotowanych animatorów grup parafialnych, którzy rekrutują się spośród katechetów, chcących ze spotkań formacyjnych uczynić biurokratyczne odhaczenie listy obecności, podpisywanie książeczek bierzmowanych. Niski poziom wychowawczy tychże spotkań łączy się również z brakiem odpowiedniego

³⁸ M. Dziewiecki, *Jak kochać Ojczyznę?*, „Wychowawca” (2002) nr 11, s. 14.

³⁹ Zob. M. Spociński, *Towarzyszenie duchowe młodzieży*, Sandomierz 2004, s. 193-206.

programu. Popularny i jedyny program „Wyplłyn na głębię” w istocie swej nawet nie przybliżyła młodym wartości patriotycznych. Bardziej odpowiedzialni animatorzy opracowują programy autorskie. W nich znajdujemy nie tylko zagadnienia wskazujące młodym ludziom ich powołanie chrześcijańskie i obywatelskie, ale również kwestie aksjologiczne, stanowiące fundament ich życia. Wprawdzie – i to jest wielkim mankamentem – nie ma bezpośredniego odwołania do słowa „Ojczyzna”, to wartości narodowo – patriotyczne są obecne dzięki dyskusjom na tematy wartości preferowanych przez młodzież.

Nie gloryfikuję gimnazjalistów ani nie jest moim zamiarem potępiać koordynatorów spotkań, ale pragnę podkreślić, że dzięki wielogodzinnym spotkaniom z gimnazjalistami, odnalazłam klucz do ich serc – jest nim biblijna miłość; wymagająca miłość do człowieka poranionego i poszukującego kogoś, kto zwyczajnie będzie miał czas wysłuchać – a to bardzo ważne dla młodego człowieka, stojącego na rozdrożu ścierających się w nim ambicji, chęci przeżycia swojego życia jak najlepiej, a wielkim rozczarowaniem mechanizmami, rządzącymi w świecie, w Kościele, których doświadcza. Młody człowiek jest niecierpliwy, chciałby od razu zmieniać świat i środowisko, w którym żyje. Szukając w innych autentyczności, niekiedy sam zapomina o jej potrzebie we własnym życiu. Nie dostrzega, że są dwa rodzaje zwycięstwa: przez triumf i poświęcenie. Istotnym jawi się ukazanie piękna też tej drugiej drogi. Patriotyzm bowiem to nie tylko szafowanie na uroczystościach rocznicowych słowami: „Bóg, honor, Ojczyzna” i zajmowanie pierwszych ławek w kościele, ale nade wszystko uczciwa praca, szlachetność ideałów, wartości i postaw w życiu publicznym i prywatnym, wierność tak często zapomnianym dziś słowom jak miłość, prawość, odwaga, poświęcenie, bezinteresowność i szacunek wobec każdego człowieka, a nie tylko piastującego wysokie stanowiska, w nadziei na wymierne korzyści. Kształtowanie postawy niejako codziennego męczeństwa, wspaniałej i atrakcyjnej dla ambitnych i młodych ludzi drogi winno stać się celem katechezy parafialnej. Należy odkrywać i rozwijać wielki potencjał złożony w sercach młodych ludzi. Potrzebni są przeto świadkowie wiary i nieskazitelnej prawości, którzy będą dla młodzieży autorytetami.

W wychowaniu patriotycznym młodzieży brakuje kształtowania świadomości narodowej. Przeto koniecznym staje się współpraca parafii, szkoły i rodziców, na wzór szkolnego nauczania blokowego. Winna ona owocować interiolizacją przez wychowanków poznawanych w szkole wartości. A same spotkania formacyjne powinny kłaść akcent na kwestie sensu stricte patriotyczne, a nie jedynie drogą pośrednią „przemycać” młodemu pokoleniu uniwersalne wartości niepodległościowe.

Wychowanie patriotyczne stanowi podstawę budzenia w młodych świadomości i tożsamości narodowej. Jak od wieków Kościół był ostoją polskości, tak i teraz

winien ją pielęgnować w sercach młodych ludzi. Niech zachętą w tym przedsięwzięciu staną się słowa pieśni autorstwa W. Trzcińskiego i J. Kondratowicza, której jeszcze kilka lat temu licealiści uczyli się na lekcjach muzyki, niestety już usuniętej z murów szkolnych:

1. Chcę się Ciebie nauczyć na pamięć
Młodym sercem zrozumieć najprościej
przez niejedną przeszłość już zamieć,
Drogi szukając, co jasne i proste.
Bądź nam domem, drzwi otwórz szeroko,
Naszą młodość jak dar przyjmij szczodry,
Jedno niebo mamy nad głową – Twojej bieli, czerwieni Twej godni.

2. Chcę opisać Cię barwą i słowem
żyjesz w pracy, nauce i w pieśni
spójrz, gołębi obłok jak płomień
czyste niebo nad Tobą zakreślił.
Los człowieka przegląda się w Tobie
i nadzieją nam jesteś, i troską
gdzie się myśli łączą i dłońie
zawsze z nami tam Ty jesteś, Polsko.

Ref. Naszym miejscem na ziemi
jest to miejsce, ten czas
własną pracą wpisujemy
w zieleni wsi, w pejzaż miast.
Nie staniemy w pół drogi
choćby w oczy ciał wiatr
przyszłość dzieje się dzisiaj
my tworzymy jej kształt.